

LUCIA RETMAN

ur. 1928; Dynów



Miejsce i czas wydarzeń	Marsylia, 1946 rok
Słowa kluczowe	projekt "Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów", Żydzi, powojenna tułaczka, wyjazd do Palestyny

Koszmarne podróże morskie z Marsylii do Hajfy

Jeden raz już żeśmy byli po drodze do portu jakiegoś rybackiego na południu i żeśmy wrócili, że Anglicy... są nasze ślady. Ale po kilku dniach żeśmy wrócili i to był taki rybacki brzeg. Strasznie śmierdziało. Ten nasz okręt to była taka balia, było tam 1250 ludzi. Na okręcie nie było jedzenia, tylko takie stare takie pity z cebulą. Ja nienawidzę cebuli, ni czosnku, ni śledzi. Nie miałam co jeść. Z Francji do Hajfy żeśmy jechali jakieś dwa tygodnie, dlatego że cały czas w zygzaki, żeby Anglicy nas nie złapali. Na tym okręcie nie było słodkiej wody. A ja miałam trochę gorączki i żołądek nie w porządku i ubikacji nie było. Były bardzo złe warunki. Ja jechałam z Niemiec z jedną koleżanką i ta koleżanka mi przyniosła flaszkę wody. „Hanka, skąd wzięłaś wodę?” Mówi: „Jak wypijesz to ci powiem.” Ale mówi: „Żebyś nikomu nie dała, dlatego że to jest tylko dla ciebie.” Wypiłam tą flaszkę wody. Ona mówi tak: „Słuchaj, znalazłam jakąś beczkę wody, zrobiłam małą dziurkę i przez słomkę, przez moje usta napełniałam flaszkę wody.” Powiedziała już po tym jak ja wypijałam tą wodę.

W końcu Anglicy nas złapali. Przewieźli nas do Hajfy i z Hajfy na Cypr. Ja byłam na pokładzie, dlatego że nie było tam takiej żadnej kabiny, tylko takie prycze. I ja miałam miejsce na pokładzie na dole, to widać było morze całe, takie olbrzymie fale. To jedna pani mówiła: „Wow, jak ten okręt wejdzie na tą górę?” To były doprawdy olbrzymie fale, jak dom, że ma trzydzieści pięter. To było we wrześniu, że są takie burze. No w końcu żeśmy dojechali do Hajfy i od razu z jednego okrętu na drugi, na Cypr. Ja dostałam bardzo dużo gazu na oczy, że wcale nie mogłam otworzyć oczu. Mnie zabrali na noc do szpitala, dopiero nazajutrz mogłam otworzyć oczy.

Data i miejsce nagrania	2019-01-27, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Aleksandra Bańkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"